

Gazeta



UNIwersytet Medyczny
im. PIASTÓW ŚLĄSKICH we Wrocławiu

Uczelniana

Miesięcznik informacyjny ♦ rok XVIII ♦ nr 8 (179) wrzesień 2012 ♦ ISSN 1429-5822



Akademia Medyczna we Wrocławiu
Uniwersytetem Medycznym im. Piastów Śląskich we Wrocławiu



UNIwersytet Medyczny

IM. PIASTÓW ŚLĄSKICH WE WROCŁAWIU

Rektor

prof. dr hab. Marek Ziętek

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy

Jesteśmy Uniwersytetem Medycznym!

Po 18 miesiącach zmagania z administracją centralną, Sejm i Senat uchwaliły, a Prezydent RP podpisał ustawę o przekształceniu Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu w Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu. W tej historycznej chwili nie sposób nie wspomnieć o kłopotach naszej Uczelni, jakie miała ona w ostatnich dwóch latach. Konsekwencją tych kłopotów było wstrzymanie i przedłużenie terminu podjęcia decyzji w tej tak ważnej dla społeczności akademickiej kwestii. Od momentu złożenia wniosku tj. 28 lutego 2011 roku skierowałem jako p.o. Rektora, a następnie jako Rektor AM wiele pism do Ministra Zdrowia z monitami i wyjaśnieniami, które miałyby przyspieszyć podjęcie decyzji o nadaniu Uczelni statusu Uniwersytetu. Dopiero nowy Minister i Wiceminister Zdrowia zmienili sposób podejścia resortu do naszych problemów, co w najkrótszym możliwym terminie doprowadziło nasze starania do szczęśliwego finału.

Chciałbym w tym miejscu oficjalnie bardzo gorąco podziękować za pomoc w osiągnięciu tego celu trzem osobom – byłemu Wiceministrowi Zdrowia – Posłowi na Sejm Jakubowi Szulcowi, Posłance na Sejm Ewie Wolak, Posłance na Sejm Halinie Szymiec-Raczyńskiej. Osoby te poparły bardzo mocno działania władz naszej Uczelni, angażując swój autorytet we wszystkich gremiach, które miały wpływ na uchwalenie ustawy. Jednocześnie dziękuję wszystkim posłom z Dolnego Śląska oraz wszystkim posłom związanym ze szkolnictwem wyższym, którzy poparli nasz wniosek na posiedzeniach Komisji Sejmowej, a następnie Sejmu i Senatu. Dziękuję moim współpracownikom Prorektorom oraz Wam wszystkim.

Uniwersytet Medyczny to nie tylko zmiana nazwy. Uniwersytet Medyczny to również zmiana jakości kształcenia, wyższe wymagania w pracy naukowej oraz zwiększone wymagania w sferze etyki i szeroko pojętej uczciwości.

W tym tak uroczystym dniu dla Uczelni, składam wszystkim pracownikom i studentom Uniwersytetu Medycznego, całej akademickiej społeczności serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, sukcesów w pracy zawodowej i w nauce oraz satysfakcji z pracy na rzecz naszej Alma Mater.

Rektor
Uniwersytetu Medycznego
Prof. dr hab. Marek Ziętek

Listy Gratulacyjne



Informacja z pierwszego posiedzenia Senatu Uniwersytetu Medycznego (17 września 2012 roku)

Pierwsze posiedzenie Senatu kadencji 2012–2016 rozpoczęło się od uroczystego ślubowania członków Senatu, które prowadził Senator–Senior prof. dr hab. Marian Klinger. Wszyscy jednocześnie wypowiedzieli słowa „My nowo wybrani Członkowie Senatu Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu uroczystie ślubujemy spełniać rzetelnie swoje obowiązki dla dobra kraju i społeczeństwa polskiego oraz naszej Uczelni i jej społeczności”.

Na początku zostali powołani organizatorzy komisji senackich. Podczas posiedzenia Senat przyjął następujące wnioski:

1. Wniosek Rady Wydziału Farmaceutycznego w sprawie zatrudnienia dr. hab. Jerzego Cieplika prof. nadzw. na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze i Zakładzie Chemii Organicznej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.
2. Wniosek Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu w sprawie ponownego zatrudnienia prof. dr. hab. Sławomira Suchockiego na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Położnictwa na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.
3. Wniosek Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu w sprawie zatrudnienia dr. hab. Tomasza Szydełko na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Specjalności Zabiegowych na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

Następnie Senat przyjął następujące uchwały:

1. Uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zatrudnienie mgr Haliny Mach w Studium Języków Obcych Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu na stanowisku starszego wykładowcy w ramach umowy o pracę na czas określony.
2. Uchwałę w sprawie przyjęcia nowego jednolitego tekstu Statutu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.
3. Uchwałę w sprawie zasad pobierania opłat za usługi edukacyjne oraz trybu i warunków zwalniania w części z tych opłat studentów, cudzoziemców i doktorantów.
4. Uchwałę w sprawie sprostowania błędu pisarskiego w uchwale nr 1158 Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu z dnia 28 maja 2012 r. w sprawie limitów przyjęć na I rok studiów w roku akade-

mickim 2012/2013 w Akademii Medycznej we Wrocławiu.

5. Uchwałę w sprawie określenia form studiów prowadzonych przez Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu.
6. Uchwałę w sprawie ustalenia nowego godła i logo Uniwersytetu Medycznego w związku ze zmianą nazwy Uczelni.
7. Uchwałę w sprawie zatwierdzenia opisów efektów kształcenia dla kierunków: fizjoterapia, ratownictwo medyczne, zdrowie publiczne i dietetyka oraz pielęgniarstwo i położnictwo II stopnia na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.
8. Uchwałę w sprawie zmian w strukturze i statucie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1 we Wrocławiu oraz przyjęcia jednolitego tekstu statutu.





9. Uchwałę w sprawie przyjęcia darowizny nowej aparatury i sprzętu medycznego SPSK Nr 1.
10. Uchwałę w sprawie przekazania środków trwałych z wyposażenia kuchni szpitalnej – centralnej Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1 we Wrocławiu do Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu.
11. Uchwałę w sprawie zaciągnięcia przez Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 we Wrocławiu pożyczki lub kredytu bankowego.
12. Uchwałę w sprawie powołania przedstawicieli Senatu Uniwers-

ytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu do Rady Społecznej Ośrodka Badawczo-Naukowo-Dydaktycznego Chorób Ośrodkowych w Ścinawie.

13. Uchwałę Senatu w sprawie przyznania medali Uczelni dla Rektora Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu prof. Leonida Kowalczyka, Rektora Uniwersytetu Medycznego w Zaporoziu prof. Juryja Kolesnika i Prorektora Uniwersytetu Medycznego w Zaporoziu prof. Mykoli Avramenki.
14. Uchwałę w sprawie sprzedaży lokali wchodzących w skład

nieruchomości przy ul. Ślężnej 88–94 we Wrocławiu.

15. Uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie gruntu wraz z parkingami i komunikacją wewnętrzną w obrębie Centrum Klinicznego przy ul. Borowskiej 213 we Wrocławiu.

Senat przyjął informację z prac zespołu do rozpatrzenia sprawy podwyżki wynagrodzeń dla pracowników Uczelni w 2009 r. oraz informację w sprawie dodatkowego zatrudnienia Rektora i Prorektorów.

Pierwsze posiedzenie Senatu kadencji 2012–2016 przebiegało w atmosferze otwartego dialogu, dzięki któremu udało się podjąć wszystkie ujęte w planie uchwały.

Po dyskusji i naniesieniu redakcyjnych poprawek zatwierdzono Statut Uniwersytetu Medycznego. Zatwierdzono także poprawki do Statutu SPSK Nr 1, nie uwzględniono jednak w uchwale zmian zaproponowanych przez Dyrektora Szpitala, dotyczących diagnostyki laboratoryjnej.

Kontrowersje wzbudziła organizacja parkingu przy ASK. Przedmiotem dyskusji była odpłatność dla studentów i doktorantów. Władze Uczelni zadeklarowały, że będą prowadziły rozmowy z przyszłym najemcą, aby rozwiązać tę kwestię.

(fot. P. Golusik)



Bogdan Łazarkiewicz

Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Z wielkim zadowoleniem przyjąłem wiadomość, że „Moja Uczelnia” przyjęła właściwą i należną nazwę – Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.

Akademia Medyczna, która powstała w 1950 r. na bazie Wydziału Lekarskiego i Oddziału Farmacji Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej podlegała tym samym przepisom prawnym, które obowiązywały Uniwersytet (ustawa o szkolnictwie wyższym, ustawa o stopniach i tytułach naukowych i inne). Dla międzynarodowej społeczności naukowej określenie „akademia” nie oznaczało, że jest to jednoznaczne z uniwersytetem (*college, Fachhochschule*), dlatego, kiedy pełniłem funkcję rektora Akademii Medycznej (1987–1990), problem ten przedstawiłem na posiedzeniu Senatu 13 lutego 1989 r., który podjął uchwałę i upoważnił mnie do wystąpienia z pismem do ministra zdrowia o rozważenie możliwości zmiany nazwy naszej Uczelni z „Akademii Medycznej” (*Medical Academy*) na „Uniwersytet Medyczny” (*Medical University*) lub „Uniwersytet Nauk Medycznych” (*University of Medical Science*), podobnie jak to przyjęto w Węgierskiej Republice Ludowej. W uzasadnieniu pisałem: „zastąpienie wyrazu akademia wyrazem uniwersytet w nazwie naszej Uczelni przywróci jej w środowisku międzynarodowym właściwe znaczenie pod względem formalno-prawnym, co jest istotne nie tylko ze względów prestiżowych, ale także do określenia rzeczywistego poziomu

naukowego i pozycji należnej naszej Uczelni we wspólnocie szkół wyższych w świecie” (ministrem zdrowia była prof. I. Płaneta-Małecka).

Rezultat wiadomy...

Minęły 23 lata i dopiero w czasie obecnej kadencji władz rektorskich Uczelnia nasza uzyskała należną jej nazwę „Uniwersytet Medyczny”. Wniosek do ministra zdrowia wpłynął 28 lutego 2011 r., Rada Ministrów zaakceptowała 2 maja 2012 r., Sejm RP przegłosował ustawę 28 czerwca 2012 r. Cieszy mnie również, że „moja Uczelnia”, która będzie teraz „moim Uniwersytetem”, utrzymała nadal imię Piastów Śląskich. I to też jest historią, którą pokrótce pozwolę sobie przypomnieć.

W okresie trwającej transformacji ustrojowej i zbliżającego się 1989 r. niektóre wyższe uczelnie, szczególnie te, które za patrona miały nazwiska polityków, rewolucjonistów z nadania, zaczęły się wstydzić swego imienia czyniąc pospieszne kroki w celu wymazania, pozbycia się tych imion. Nie było to łatwe, ponieważ zarówno w czasie nadawania, jak i w procedurze pozbywania się potrzebna była uchwała Sejmu. Niechlubnym przykładem był Uniwersytet Wrocławski, któremu z okazji 60. urodzin patrona zafundowano imię Bolesława Bieruta. Z podobnymi problemami borykały się też uczelnie medyczne – wspomnę tu Akademię Medyczną im. Marchlewskiego w Białymstoku i Akademię Medyczną w Katowicach im. Ludwika Waryńskiego.

W naszej Uczelni były też próby nadania imienia i to z najwyższej półki, w czasie gdy rektorem był prof. Zygmunt Albert (1950–1954). I tylko dzięki odwadze i dużym umiejętnościom podejmowania decyzji, to „szczęście” nas ominęło i wniosek o nadanie imienia Józefa Stalina nie został zrealizowany. Pisałem już o tym w „Gazecie Uczelnianej” w maju 2012 r. Ciesząc się, że nasza Uczelnia nie splamiła się imieniem trefnym, rodziła się myśl, by wzorem uniwersytetów kresowych, jak Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie czy Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, nadać imię naszej „kresowej” uczelni.



Berło uczelni



Pierwsza wersja godła Akademii Medycznej we Wrocławiu, godło ze sztandaru Akademii Medycznej we Wrocławiu, wzór godła Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu zatwierdzony uchwałą nr 288 Senatu AM z dnia 23 X 2006 r.

Nadawanie imienia (*patron* – łącz. obrońca, opiekun) uczelniom, instytucjom, zakładom jest ważnym aktem, wynikającym nie tylko z potrzeby nazwania, ale również wyróżnienia i uhonorowania zarówno patrona, jak i beneficjenta imienia. W wyniku ogłoszonego konkursu na imię uczelni w „Życiu Uczelni” napływały różne propozycje, z których dwie się powtarzały: Akademia Medyczna im. Ludwika Rydygiera (niestety, uprzedziła nas Bydgoszcz) i Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich lub Piastowska Akademia Medyczna. Ostatecznie Senat Akademii Medycznej 19 grudnia 1988 r. podjął uchwałę o nadaniu imienia Piastów Śląskich Akademii Medycznej we Wrocławiu. Z wnioskiem wystąpiłem do ministra zdrowia, z uzasadnieniem opartym na opinii prof. Karola Jończy z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego (oryginał przedstawiam niżej w całości).

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu 23 listopada 1989 r. przyjął uchwałę o nadaniu Akademii Medycznej we Wrocławiu imienia Piastów Śląskich. Za przyjęciem uchwały było 257 posłów, przeciw 3, wstrzymało się 12. Wcześniej odbyły się posiedzenia Komisji Sejmowych Zdrowia i Ustawodawczej, w których brał udział wydelegowany przeze mnie prof. Zbigniew Domosławski, kierownik Zakładu Historii Medycyny. W obszernym wystąpieniu omó-

wił rolę Piastów Śląskich w początkach państwa polskiego. Wrocław za panowania Piastów był jednym z centrów polskiej kultury umysłowej, czerpiąc przede wszystkim z tradycji polskiej i romańskiej. W przypadku zatwierdzenia naszego wniosku byłaby pierwszą uczelnią, która uczciłaby zasługi Piastów, podobnie jak dawniej uczyniła to Wszechnica Krakowska w stosunku do Jagiellonów. W dyskusji wzięło udział 15 osób. Za wnioskiem głosowało 50 posłów, jeden był przeciwny i 2 wstrzymało się od głosu. Wyniki prac komisji na plenarnym posiedzeniu Sejmu referował poseł dr Zbigniew Kostrzewa, absolwent naszej Uczelni. Nie będzie więc przesadą, jeśli powiemy, że związanie naszej wrocławskiej Akademii Medycznej z Piastami Śląskimi ma wymiar nie tylko regionalny, ale i ogólnopolski, a nawet europejski.

W czasie inauguracji roku akademickiego 4 października 2011 r. Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich usłyszałem, że w Ministerstwie Zdrowia jest wniosek o przekształcenie naszej Uczelni w Uniwersytet Medyczny, co bardzo mnie ucieszyło. We wniosku tym pominięto imię Uczelni, i to bardzo mnie zmartwiło. Nieoficjalnie mówiono, że chodzi tu o problem przetłumaczenia „Piastów Śląskich” na język angielski, a wymieniano też inne powody, że powstające uniwersytety medyczne w Polsce nie mają imienia, co też nie odpowiadało prawdzie itp.



Berła dziekana Wydziału Lekarskiego, i dziekana Wydziału Farmaceutycznego

W związku z powyższym poprosiłem o spotkanie z JM Rektorem prof. Markiem Ziętkiem, któremu przekazałem dokumentację związaną z nadawaniem imienia naszej Uczelni, przedstawiając argumenty i opinie przemawiające za wyborem Piastów Śląskich, które to imię towarzyszyło naszej Akademii Medycznej przez 23 lata, prosząc o ponowne rozpatrzenie tej sprawy. Uwzględniając nową uchwałę Senatu Akademii Medycznej z dnia 27 lutego 2012 r., Sejm RP 27 czerwca 2012 r. przegłosował ustawę o przekształceniu naszej Uczelni w Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, a 7 sierpnia 2012 r. ustawę podpisał Prezydent RP.

Prof. dr Karol Jonca

Wrocław, 20 XII 1989r.

Piastów śląskich wstydić się nie trzeba

Kontrowersje wokół Piastów wzbudziło ostatnio nadanie wrocławskiej Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich. Spór wcale nie nowy! Spory wśród Niemców w okresie międzywojennym przeciwko autorytatywne rozporządzenie hitlerowskiego gauleitera i nadprezydenta prowincji śląskiej z 5 czerwca 1938 r. znoszące nazwy ulic i placów piastowskich! Godzi się przytoczyć treść rozporządzenia oberpraesidenta Josefa Wagnera, które jeszcze przed laty odnalazłem w zbiorach wrocławskiego Archiwum Państwowego /AP Wrocław, RO 1956 fol. 186/: "P o u f n e . Dawne panowanie książąt piastowskich na Śląsku wielokrotnie upamiętniono w nazwach gmachów, placów i w inny sposób. Choć niewątpliwie zaznaczył się wpływ książąt piastowskich na wprowadzanie i popieranie przede wszystkim niemieckiej kultury, niemieckiego ducha i niemieckiej ludności, to jednak mimo to w nauce podnosi się wątpliwości, czy samych książąt piastowskich należy uznać za Niemców . W takim stanie uważam za pożądane, by wyżej wzmiankowane nazwy, w których słowo "Piast" występuje w połączeniu z jakimkolwiek innym określeniem-stopniowo znikają. Osobiście już spowodowałem, by dawny zamek piastowski /Piastenschloss/ w Brzegu nazwano odtąd zamkiem książęcym /Herzogsschloss ..podp. Wagner ". W ślad za rozporządzeniem nadprezydenta prowincji Wagnera prezydent rejencji w Opolu zarządził 19 października 1938 r. usuwanie nazwy "Piast" z miejsc publicznych na obszarze rejencji opolskiej! Skrupulatnie likwidowano nazwy "Piast" w na Śląsku w końcu 1938r. /m.in. nazwę "Kino Piast" w Opolu.

Polscy historycy /Grodecki, Sreniowski, Heck, Korta, Boras i wielu innych / nie odżegnywali się od polskich korzeni Piastów. Nie umniejszali też roli śląskich Piastów w procesie infiltracji i umacniania się żywiołu niemieckiego w księstwach piastowskich. Nie wchodząc w szczegóły związane z "rozstaniem się Śląska z Polską"-jak to określił znakomity historyk Roman Grodecki -przypomnę tylko opinię Zygmunta Borasa /"Książęta piastowscy Śląska, Katowice 1974, s. 425/: "Na Jerzym Wilhelmie /1675r./ zakończyła swój żywot wielka rodzina Piastów p o l s k i c h. która przez kilkaset lat wpływała na losy narodu polskiego. Ród Piastów bowiem w zaraniu naszych dziejów był owym garncarzem, lepiącym wielkie naczynie Państwa Polskiego". Nadanie wrocławskiej Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich nie jest napewno "kompromitacją"! Jest przypomnieniem wielkiej historycznej roli polskich Piastów

m.in.ich wysiłków w dziele jednoczenia państwa polskiego. Piastowscy książęta opolscy mówili po polsku do chwili wygaśnięcia ich rodu w 1532 r. Zgładzony niesprawiedliwym wyrokiem niemieckich mieszczan nyskich /1497 r./ książę Mikołaj II zginął z polskim okrzykiem na ustach-scenę tą przypomnieli Juliusz Kossak w "Tygodniku Ilustrowanym z 1880 roku!

Roznamiętnionym rodzimym nacjonalistom warto przypomnieć, że jednym z najbardziej zniemczonych miast - może nawet najbardziej! - był już nie tyle Wrocław, ile królewska stolica Kraków. Marian Friedberg piszący swe 2 tomowe dzieło "Kultura polska a niemiecka" /jak pisze we wstępie/ w warunkach konspiracyjnych i w latach najstraszliwszego ucisku okupacyjnego" uzmysłowił nam, że stolica państwa ma "opinię najsilniejszej ostoji niemieczyny w Polsce", a dalej: "wśród 46 wójtów znanych na przestrzeni od r. 1257 do końca wieku XIV było pięciu Polaków" - słuchajmy dobrze - zaledwie pięciu! /Polaków, a 41 Niemców. Ale o tym wspominam tylko na marginesie sporu o Piastów, gospodarzy tej Ziemi, co prawda zasłużonych, ale też nie wolnych od błędów, podobnie jak wielu królów z dynastii Jagiellonów czy Wazów.

Karol Jonca
zwyczajny profesor Wydziału Prawa
i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego

Prof. dr KAROL JONCA

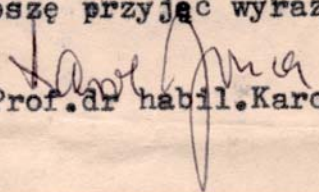
53-145 Wrocław ul. Sokola 51 m 47

Wrocław, dnia 20 grudnia 1989 r.

W. Pan
Rektor
Prof. dr habil. Bogdan Łazarkiewicz
Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich
ul. Pasteura 1
50-367 Wrocław

Wielce Szanowny Panie Rektorze,
pozwalam sobie przesłać na Pańskie ręce kopię mojej wypowiedzi przesłanej do Redakcji Magazynu Gazety Robotniczej, a dotyczącej zgłoszonej wątpliwości co do nazwy Akademii. Przyłączam się do głosów uzasadniających celowość nadania nazwy Piastów Śląskich zasłużonej Akademii Medycznej.

Uprzejmie proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku


Prof. dr habil. Karol Jonca

Wizyta w Tarnopolu

W dniach 29 sierpnia – 2 września 2012 r. delegacja naszej Uczelni gościła na Ukrainie na zaproszenie Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu.

W pierwszym dniu pobytu odbyło się powitanie JM Rektora prof. dr. hab. Marka Ziętka, dr. Wojciecha Barga i dr. Leszka Bystryka, członka Dolnośląskiej Rady Lekarskiej i przewodniczącego Komisji Zagranicznej Dolnośląskiej Izby Lekarskiej.

Lekarze, którzy będą przyjeżdżać na staże na Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu uzyskują dofinansowanie od Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, stąd też udział dr. L. Bystryka w delegacji.

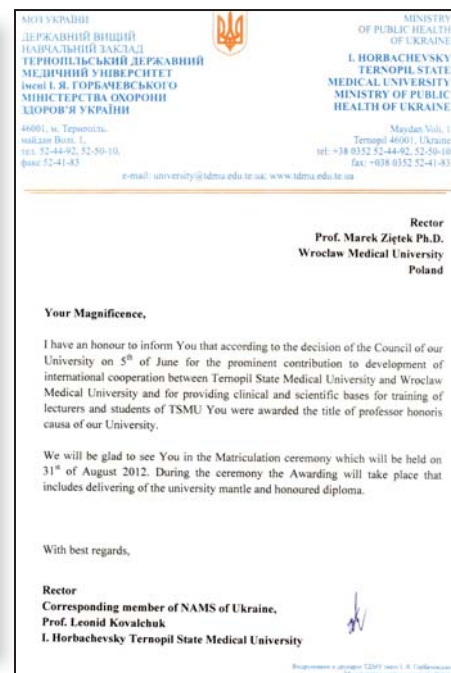
W drugim dniu wizyty, tj. 30 sierpnia 2012 r., nastąpiło uroczyste wręczenie tytułów profesora honorowego. Jest to odpowiednik naszego doktora *honoris causa*. Procedura nadania tego tytułu jest podobna do naszej, odbywa się na wniosek oceniany przez recenzentów, a na-



stępnie zatwierdzany przez Senat. Jest to jedyny tytuł honorowy, jaki posiada Uniwersytet Medyczny w Tarnopolu. Podczas uroczystości, oprócz dyplomu, otrzymuje się na własność togę oraz biret. Tytuł profesora *honoris causa* otrzymał najpierw JM Rektor prof. dr. hab.

Marek Ziętek, a następnie dr Wojciech Barg. Obaj nagrodzeni wygłosili krótkie wykłady w języku angielskim. JM Rektor prof. dr. hab. Marek Ziętek w swoim wystąpieniu przedstawił naszą Uczelnię, jej dorobek z zakresu badań naukowych i możliwości kształcenia. Dr Wojciech





Barg omówił możliwości wymiany naukowej, klinicznej, studentów, a także ramy organizacyjne współpracy.

Następnie JM Rektor Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu prof. Leonid Kowalczyk i JM Rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu prof. dr hab. Marek Ziętek podpisali umowę o współpracy między Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu i Uniwersytetem Medycznym we Wrocławiu.

W tym samym dniu odbyło się uroczyste posiedzenie poszerzonej Rady Naukowej Uniwersytetu z udziałem członków Senatu, kierowników katedr oraz 7 przedstawicieli z każdej katedry. Gremium liczyło w sumie około 300 osób. To



audytorium wysłuchało sprawozdań Rektora i Prorektorów z rocznej działalności Uczelni. Oczywiście, wykonano pamiątkowe zdjęcia z całą społecznością akademicką obecną na tych uroczystościach.

W dniu 30 sierpnia 2012 r. nasza delegacja zwiedzała Instytut Infrastruktury – zakłady Anatomii, Histologii, Anatomii Patologicznej i Farmakologii.

W piątek 31 sierpnia br. delegacja uczestniczyła w uroczystości immatrykulacji, na której JM Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek wygłosił przemówienie do studentów w imieniu społeczności akademickiej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.

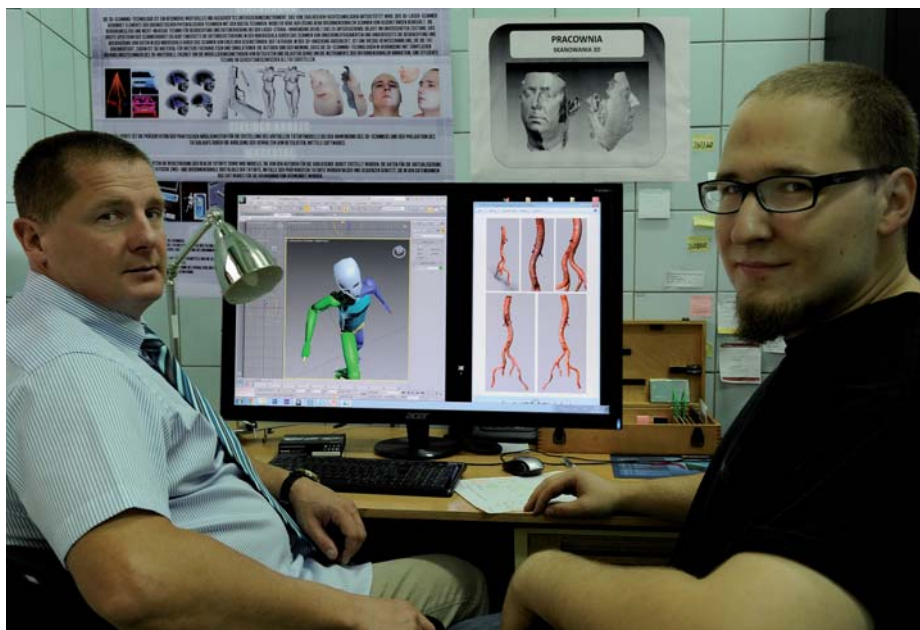
Po uroczystości wizytowano Szpital Uniwersytecki w Tarnopolu, jedyny tego typu na Ukrainie. Władze Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu bardzo się cieszą i uważają za ogromny sukces to, że są organem założycielskim dla Szpitala Uniwersyteckiego. My dzisiaj wiemy, że ta forma odpowiedzialności uniwersytetu za działalność szpitala nie jest najlepszym rozwiązaniem (dowodzi tego przykład SPSK Nr 1).

Delegacja naszej Uczelni zwiedziła również Wydział Stomatologii. Ostatnim punktem programu wizyty na Ukrainie był wyjazd do Zbaraża i zwiedzanie historycznej twierdzy, której obronę w XVII wieku opisał w trylogii Henryk Sienkiewicz.

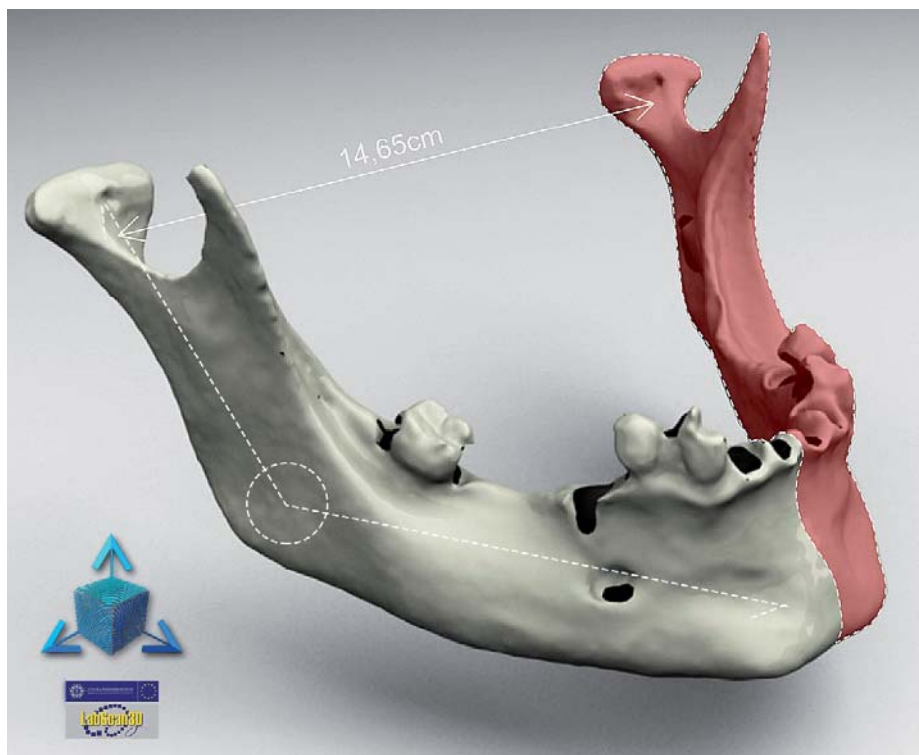


Nowoczesne technologie dla medycyny sądowej, kryminalistyki i różnych dziedzin klinicznych

Od kilku tygodni w Katedrze Medycyny Sądowej działa Laboratorium Ekspertyz 3D. Ta wyspecjalizowana w wykorzystaniu zaawansowanych technik wizualizacji jednostka ma szerokie możliwości techniczne i technologiczne. Dzięki nim w wirtualnym środowisku trójwymiarowym w skali mikro i makro stało się możliwe odwzorowywanie i rozpatrywanie wieloaspektowości biologii ciała człowieka wraz z otaczającą go przestrzenią. Inicjatorem tego przedsięwzięcia i kierownikiem laboratorium jest dr Krzysztof Maksymowicz, adiunkt Katedry Medycyny Sądowej, który od wielu lat współpracuje z prof. Jackiem Kościukiem z Politechniki Wrocławskiej nad technikami



Przy stanowisku do komputerowej wizualizacji 3D dr Krzysztof Maksymowicz (z lewej) i mgr inż. arch. Wojciech Tunikowski



Trójwymiarowe obrazowanie faz obrażeń powłok i kości czaszki

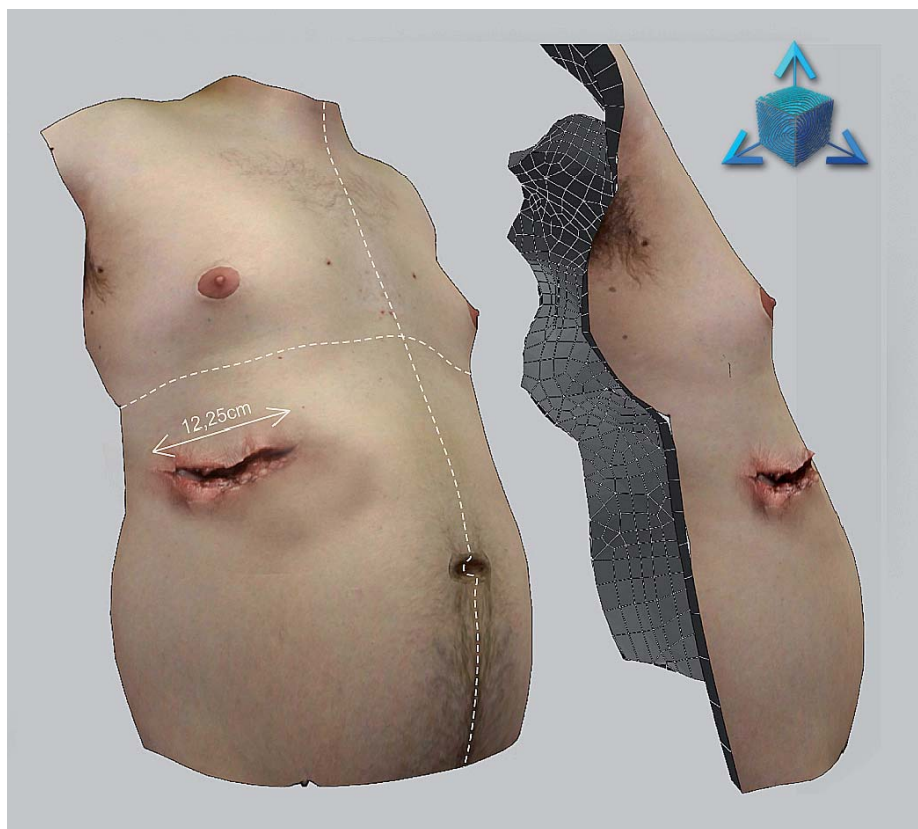
wizualizacji. W laboratorium pracuje też mgr inż. arch. Wojciech Tunikowski – grafik komputerowy i architekt. Laboratorium powstało dzięki środkom z projektów badawczych prowadzonych przez dr. Maksymowicza.

W pracach, które powstają w laboratorium wykorzystuje się skanowanie trójwymiarowe (laserowe i fotograficzne), fotogrametria, modelowanie, teksturowanie i animację. Wszystkie modele widoczne na załączonych zdjęciach powstały z zastosowaniem metod skaningu 3D i fotogrametrii na rzeczywistym materiale biologicznym. Już teraz wyniki dotychczasowych prac dają szerokie możliwości podejmowania i realizowania interdyscyplinarnych wyzwań stawianych medycynie sądowej i naukom

pokrewnym, w tym biologii medycznej oraz wielu specjalnościom klinicznym.

Do zadań nowej jednostki Katedry Medycyny Sądowej należy statutowa działalność naukowa i dydaktyczna oraz realizowanie własnych i zleconych procedur badawczo-rozwojowych i wdrożeniowych. Projekty realizowane w laboratorium to głównie zlecenia instytucji, ośrodków naukowo-badawczych i podmiotów gospodarczych. Podstawowy medyczno-sądowy profil laboratorium sprawia, że głównymi jego partnerami są przede wszystkim przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania. To dla nich powstają tu specjalistyczne ekspertyzy w postaci trójwymiarowych obrazów i animacji.

Możliwości pracowni pozwalają również na współpracę z teoretycznymi i klinicznymi specjalnościami lekarskimi, szczególnie z chirurgią plastyczną i rekonstrukcyjną, ortopedią i traumatologią oraz stomatologią itp. Możliwość obrazowania i animacji także w skali mikro poszerza krąg potencjalnych współpracowników



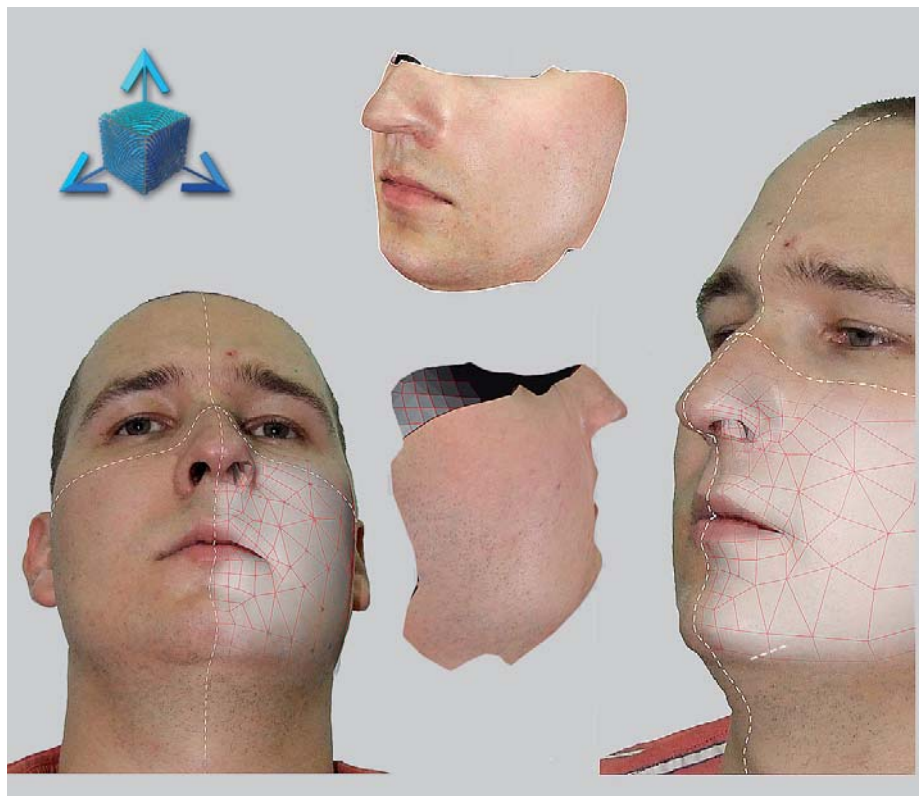
Model 3D klatki piersiowej z uwzględnieniem obrazów

o nauki teoretyczne i zespoły badawcze doświadczalne. Opracowania naukowe, stworzone programy i wizualizacje są praktycznym elementem programu nauczania przedmiotu medycyna sądowa dla

studentów Wydziału Lekarskiego, Kształcenia Podyplomowego i Wydziału Nauk o Zdrowiu naszego Uniwersytetu, bardzo przydatnymi u progu ery e-learningu i, wydaje się, nadchodzącej także ery powszechnego wykorzystania fantomów cyfrowych w dydaktyce.

Poza działalnością naukową pracownicy laboratorium uczestniczą czynnie w szkoleniach i konferencjach dla prokuratorów, sędziów i funkcjonariuszy policji. Rola popularnonaukowa jest realizowana przez prezentacje i wykłady na konferencjach oraz spotkaniach środowiskowych i korporacyjnych.

Laboratorium pozostaje otwarte na współpracę ze wszystkimi jednostkami organizacyjnymi naszej Uczelni. Jego zespół zaprasza do bliższego zapoznania się z możliwościami i potencjałem Laboratorium, odwiedzając stronę internetową lub bezpośrednio w pracowni, która znajduje się w nowym budynku Katedry Medycyny Sądowej. Od połowy października, pod adresem www.medlab3d będzie aktywna nowa strona internetowa laboratorium.



Model 3D głowy – platforma analityczna dla rekonstrukcji ubytków powłok twarzy

Informacja z posiedzenia Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych

W dniach 6–7 września 2012 roku w Gdańsku odbyło się posiedzenie KRAUM zorganizowane i prowadzone przez przewodniczącego Konferencji, rektora Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego prof. dr. hab. Janusza Morysia. Głównym tematem konferencji była dyskusja na temat szpitali klinicznych w świetle obecnie obowiązujących przepisów prawa. W konferencji wziął udział minister zdrowia Bartosz Arłukowicz oraz wiceminister – podsekretarz Stanu Krzysztof Chlebus odpowiedzialny m.in. za prace Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz uczelnie medyczne. W ostatniej chwili odwołała swój udział w konferencji minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. B. Kudrycka.

Z najważniejszych wątków dyskusji należy wymienić:

1. W związku z trudną sytuacją finansową większości szpitali klinicznych ministerstwo wyraziło chęć pomocy szpitalom klinicznym przez przygotowanie poprawek do istniejącej ustawy dotyczącej przekształceń szpitali w naszym kraju. Przewodniczący Konferencji Rektorów oraz wiceminister zdrowia mają przygotować tekst poprawek, który zostanie zaprezentowany rektorom uniwersytetów medycznych 8.10.2012 roku podczas Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego w Uczelniach Medycznych.
2. Minister zdrowia zapowiedział reorganizację NFZ w naszym kraju. Planowane jest powstanie tylko kilku regionalnych ośrodków (zwłaszcza w miastach, w których działają uniwersytety medyczne) z likwidacją mniejszych jednostek.
3. Minister zdrowia chce podnieść znaczenie szpitali klinicznych i wzmocnić ich pozycję w regionach m.in. przez priorytety w kontraktowaniu świadczeń zdrowotnych zwłaszcza procedur wysokopłatnych. Minister uważa, że kontrakty powinny być priorytetowe dla jednostek leczniczych, które oferują szeroki i całościowy zakres usług medycznych.
4. Rektorzy uczelni medycznych zgodnie podkreślili, że obecnie daje się odczuć pozytywną zmianę nastawienia resortu do uczelni medycznych i ich jednostek leczniczych.
5. Uzgodniono, że w drugiej połowie października odbędzie się we Wrocławiu spotkanie prorektorów ds. nauki wszystkich uniwersytetów medycznych w kraju, w której weźmie udział wiceminister zdrowia K. Chlebus.

Prezydent RP Bronisław Komorowski docenił prace specjalistów z Katedry Medycyny Sądowej naszej Uczelni

Dr n. med. Łukasz Szleszkowski i mgr Agata Thannhäuser (antropolog) z Katedry Medycyny Sądowej biorą udział w ogólnopolskim programie „Poszukiwania nieznanych miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego z lat 1944–1956”. Prace te są organizowane przez Radę Ochrony Pamięci Walk

i Męczeństwa w porozumieniu z Instytutem Pamięci Narodowej i Ministerstwem Sprawiedliwości. Po zakończeniu ponad 300 ekshumacji szczątków więźniów na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu w lipcu bieżącego roku rozpoczęto eksplorację jam grobowych na Cmentarzu Powązkowskim w War-

szawie. Ich celem jest odnalezienie i identyfikacja ofiar reżimu – osób skazanych na karę śmierci (poszukiwane jest m.in. miejsce pochówku rotmistrza W. Pileckiego) oraz potwierdzenie okoliczności i mechanizmu zgonu. Na polowych stanowiskach pracy są dokonywane sądowo-lekarskie i antropologiczne

ne oględziny szczątków i zabezpieczanie materiałów do identyfikacyjnych badań genetycznych. W dniu 17 czerwca 2012 roku miejsce prowadzonych prac wizytował Prezydent RP Bronisław Komorowski, któremu przedstawiono wstępne rezultaty, m.in. przypadki postrzałów głowy, wydobyte z grobów przedmioty osobiste, np. grzebień z zaznaczoną liczbą dni przed egzekucją. Prezydent wyraził uznanie dla zespołu i podkreślił potrzebę kontynuowania prac w przyszłości. O prowadzonych pracach szeroko informuje ogólnopolska prasa – godny uwagi jest artykuł w nr 35 „Polityki” *Ekshumacje w służbie historii* szczególnie opisujący prowadzone czynności i ich kontekst historyczny.



Prezydent RP Bronisław Komorowski, dr Łukasz Szleszkowski i mgr Agata Thannhäuser przy jednym z wydobytych szkieletów

List Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbary Kudryckiej



MINISTER
NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
prof. Barbara Kudrycka

MNiSW-BM-530-4237-1/DK/12 Warszawa, 23 sierpnia 2012 r.

Szanowni Państwo,
Magnificencie Rektorzy,
Dyrektorzy Instytutów Naukowych PAN,
Dyrektorzy Instytutów Badawczych,

Przez ostatnie pięć lat program „Ideas”, będący częścią 7. Programu Ramowego Unii Europejskiej i zarządzany przez Europejską Radę ds. Badań Naukowych (*European Research Council – ERC*) stał się znanym instrumentem finansującym pionierskie badania naukowe. Do tej pory w ośmiu konkursach programu uruchomiono prawie 2,5 tysiąca projektów, realizujących najbardziej twórcze i nowatorskie pomysły we wszystkich dziedzinach wiedzy. To zarówno badania podstawowe, pionierskie, przekraczające obecne granice wiedzy badania stosowane, a także projekty interdyscyplinarne, często o wysokim stopniu ryzyka naukowego, ale jednocześnie rokujące wielkie nadzieje na nowe, przełomowe odkrycia.

Granty Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych to wielka szansa zarówno dla młodych, jak i doświadczonych badaczy. Są one wysoko cenione w środowisku naukowców. Wielu laureatów grantów nawiązuje stałą współpracę z czołowymi europejskimi ośrodkami badawczymi.

Program „Ideas” stworzył wiele nowych dróg i możliwości również przed naukowcami z Polski. Jak do tej pory nasi badacze zdobyli w ramach programu 11 grantów. Należą im się gratulacje za odniesiony sukces! Powinniśmy jednak dłożyć wszelkich starań, aby takich sukcesów było znacznie więcej. Przyglądając się innym krajom, widzimy, że jest przed nami jeszcze duża praca do wykonania. Dla przykładu, naukowcy z Węgier uruchomili do tej pory 27 projektów. Z Austrii pochodzi ponad 60, a z Hiszpanii ponad 140 projektów. Wniosek jest prosty – mimo niekwestionowanej atrakcyjności grantów ERC z Polski wciąż nadsyłanych jest zbyt mało wniosków. Niepokoi także fakt, że tylko

ul. Wspólna 1/3, 00-529 Warszawa
tel. (22) 628 19 44, faks: (22) 529 26 21, e-mail: sekretariat.minister@nauka.gov.pl, www.nauka.gov.pl

pojedyncze z nich mają wystarczająco wysoką jakość, by konkurować z inicjatywami z innych krajów i otrzymać finansowanie. Jestem przekonana, że taki stan rzeczy nie odzwierciedla potencjału polskiej nauki, ani zdolności polskich naukowców.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego chce jak najszybciej wspierać rodzime sukcesy w programie „Ideas”. Między innymi służy temu uruchomiony przeze mnie w 2010 roku program „IDEAS Plus”, wspierający wnioski wysoko ocenione przez europejskich ekspertów, które jednak ostatecznie nie uzyskały finansowania ERC.

Dlatego pragnę zwrócić się do Państwa Rektorów/Dyrektorów z prośbą o podjęcie działań zachęcających Państwa współpracowników do przygotowywania wniosków projektowych w konkursach ERC a także ich aktywnego wspierania. Czasu nie zostało już wiele, gdyż 10 lipca br. ogłoszono ostatni konkurs programu „Ideas” w 7. Programie Ramowym UE. Konkurs ma rekordowo wysoki budżet – ponad 1,7 miliarda euro.

Informacje o terminach składania wniosków znajdują się na stronie [Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego](#) lub stronie [Komisji Europejskiej](#) poświęconej programowi. Wszelkich wskazówek dotyczących przygotowania wniosku udziela także koordynator programów IDEAS w Krajowym Punkcie Kontaktowym Programów Badawczych UE, dr [Wiesław Studencki](#).

Dolóżmy wszelkich możliwych starań, aby z grantów ERC skorzystało jak najwięcej polskich naukowców!

Z poważaniem
Barbara Kudrycka

Perełki Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu

Już niebawem opustoszałe w czasie wakacji uczelniane korytarze, laboratoria i sale wykładowe znów napełnią się studentami. Nadchodzący rok akademicki stanie się nową rzeczywistością nie tylko dla rozpoczynających naukę absolwentów szkół średnich, ale także dla studentów starszych lat, którzy udając się na letni odpoczynek, żegnali się z Akademią Medyczną, a powracają do Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Ta pozytywna zmiana stanowi wyśmienitą okazję, by z nowej perspektywy dostrzec dotychczasowy dorobek naszej *Alma Mater*.

Zatem niech ciepłe dni babiego lata posłużą nam poznaniu zakamarków Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu kryjących w so-

bie niedostrzegane na co dzień perełki architektury. Pierwszą z nich, wpisującą się w część uczelnianej historii, jest jedyny w Polsce pomnik pielęgniarki, zdobiący malutki skwer – miejsce odpoczynku studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu przy ul. Bartła 5. Młoda kobieta w pielęgniarskim czepku trzymająca niemowlę na rękach ma ponad trzy metry wysokości. Na cokole widnieje napis: „W XXX rocznicę PRL pielęgniarkom społeczeństwo dzielnicy Wrocław-Śródmieście”. Ceramiczną rzeźbę wykonał w 1794 roku absolwent Akademii Sztuk Pięknych, Feliks Kociankowski. Dzieło, które pierwotnie miało zdobić wejście przychodni przy placu św. Macieja, za sprawą dyrektora Liceum Medycz-



Marmurowa płaskorzeźba poświęcona Janowi Mikuliczowi-Radeckiemu przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej



Pomnik przy ul. Bartła 5



nego, działającego wówczas w budynkach Uczelni we współpracy z ówczesnymi władzami miasta ostatecznie stanęło przed szkołą. Do dziś stale przypomina opuszczającym mury Uczelni absolwentom pielęgniarstwa o misji, jaką niesie ich zawód.

Spacerując dalej wśród zabytkowych budynków Uniwersytetu Medycznego, obok Kliniki Chirurgii przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej można dostrzec niewielkich rozmiarów pomnik Profesor i Boginie. Jest on poświęcony jednemu z najwybitniejszych polskich lekarzy, Janowi Mikuliczowi-Radeckiemu. Marmurowa płaskorzeźba autorstwa Artura Volkmana przedstawia znanego uczonego, któremu

towarzyszą dwie greckie boginie: mądrości – Pallas Atena oraz zdrowia – Higieja. Siedzącego na krześle profesora bogini zdrowia obdarowuje wieńcem z liści laurowych. Światowej sławy chirurg wpisał się w dzieje medycyny dokonując, jako jeden z pierwszych resekcji żołądka, publikując wspaniałe prace naukowe, a także wielce się zasłużył przy budowie i organizacji istniejących do dziś klinik przy ul. T. Chałubińskiego.

Wrocław w porównaniu z innymi europejskimi miastami zachowuje

umiarkowaną liczbę pomników, jest ich niewiele ponad 80. Wśród nich są nam dobrze znane, jak również i te, o których wiedzą tylko nieliczni. Jednak kultura i skarby nadodrzańskiego miasta nie przestają zachwycać turystów, pasjonatów historii i studentów z innych krajów. W czerwcu br. grupa uczniów ze szkoły pielęgniarstwa w Mühldorfe nad Innem przybyła do Wrocławia specjalnie po to, by móc zwiedzić naszą uczelnię. Podczas wizyty niemieccy goście odwiedzili Muzeum Anatomii, obejrzeli sale wykładowe

i ćwiczeniowe, a także zapoznali się z zabytkowym kompleksem klinik Uniwersytetu Medycznego. Oprócz unikatowej części Uczelni studenci obejrzeli nowo powstały budynek Wydziału Farmaceutycznego przy ul. Borowskiej oraz zwiedzili Akademicki Szpital Kliniczny.

Szczególnym zainteresowaniem cieszył się Wydział Nauk o Zdrowiu oraz Oddział Neurologii ASK, gdzie studenci mogli porównać praktyczne aspekty pracy pielęgniarstwa, jakie obowiązują w obu krajach.

(fot. A. Zadrzyński)

Piotr Nockowski

Idealna Klinika 2012 – Dermatologia

Zgodnie z informacją przekazaną przez redaktora Piotra Kalinowskiego z Medical Tribune, Katedra i Klinika Dermatologii, Wenerologii i Alergologii UM im. Piastów Śląskich we Wrocławiu pod kierownictwem profesora Eugeniusza Barana zwyciężyła w rankingu Medical Tribune „Idealna Klinika 2012 – Dermatologia”. Spośród 198 losowo wybranych dermatologów z całej Polski 18,18 procent wskazało Klinikę Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, jako swoje wymarzone miejsce pracy (przy zastrzeżeniu, że nie można wskazać własnego miejsca pracy). Na drugim miejscu rankingu znalazła się Katedra i Klinika Dermatologiczna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego kierowana przez prof. Wiesława Głińskiego (14,14 procent głosów) – zwycięzca dwóch poprzednich edycji rankingu. Trzecie miejsce zajęła Klinika Dermatologii i Wenerologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi kierowana przez prof. Annę Syse-Jędrzejowską (11,11 procent głosów).



Uniwersytet Dzieci to nie tylko nauka dla najmłodszych, to także zdobywanie umiejętności dla nas wszystkich

Zdobywanie wiedzy nie musi być nudne! Czy można zachęcić dziecko do poszerzania swoich horyzontów i zachęcanie go do nauki w prosty, a zarazem ciekawy sposób?

Odpowiedź na to pytanie jest prosta. Tak! Aby to osiągnąć, trzeba jednak wypracować odpowiednią metodę nauczania. Właśnie tak jest na Uniwersytecie Dzieci. Podstawowym założeniem Uniwersytetu Dzieci, który powstał w 2007 roku jest rozwijanie zainteresowań naukowych u dzieci już od najmłodszych lat, wykraczających poza tradycyjne nauczanie szkolne oraz umożliwienie dzieciom odkrywanie własnych pasji oraz wyjaśnianie zasad rządzących światem, aby potrafiły w nim samodzielnie działać.

Inicjatywa ta, jakże prosta, a zarazem sensowna, zaczęła skupiać w działaniu coraz większą grupę ludzi, którzy z pasją wkładają w to całe swoje serce, starają się sprostać wymaganiom, jakie sobie postawili. Obecnie Uniwersytet Dzieci funkcjonuje w czterech miastach: Warszawie Krakowie, Wrocławiu, Olsztynie. W październiku inaugurujemy zajęcia w nowym ośrodku, w Bielsku-Białej.

Uniwersytet wkroczył również do szkół, przez projekt szkoła. Projekt szkoła jest realizowany w klasach I–III szkoły podstawowej. W ciągu dwóch lat uczniowie biorą udział w 10 warsztatach w ramach 5 ścieżek tematycznych oraz jednym wykładzie, który odbywa się na uczelni wyższej. Projekt szkoła jest skierowany również do nauczycieli, którzy przechodzą cykl szkoleń wraz z mentorami, którzy uczą ich, jak prowadzić zajęcia za pomocą metod badawczych, dzięki czemu zajęcia,

które prowadzą mają być ciekawsze i bardziej skoncentrowane na tym, aby dzieci chciały pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności.

Rocznie w programach bierze udział prawie 8000 dzieci, które zostały podzielone na grupy wiekowe, dzięki czemu program realizowany podczas wykładów i warsztatów jest dostosowany do możliwości poznawczych studentów.

Pasja, pasja i jeszcze raz pasja

Pasja to słowo, które towarzyszy Uniwersytetowi Dzieci od jego powstania.

Bez pasji ludzi nie było by tak wspierającej inicjatywy. W strukturach Uniwersytetu Dzieci oprócz dzieci (studentów) są osoby, które pomagają organizować zajęcia. To one opiekują się studentami podczas zajęć, pomagają w przygotowaniu materiałów na zajęcia, organizują recepcję, piszą relację z zajęć, robią zdjęcia, dbają o porządek – jednym słowem pomagają!

Tymi osobami są rzesze wolontariuszy i praktykantów, którzy wspierają nas w organizacji zajęć.

Wolontariusz, praktykant, czyli praca za darmo?

Z całą pewnością nie! Uniwersytet Dzieci oprócz głównej misji, jaką jest rozwijanie zainteresowań wśród dzieci, zadbał także o osoby, które angażują się w jego funkcjonowanie. Mowa tu o wolontariuszach i praktykantach. Wolontariuszem lub praktykantem może zostać osoba mająca odpowiednie predyspozycje. Po pierwsze, musi lubić pracę z dziećmi, po drugie, być cierpliwa i zorganizowana, po trzecie, musi

zdawać sobie sprawę z tego, jak ważna jest jej funkcja, że praktycznie jest najważniejszą osobą oprócz wykładowcy w czasie zajęć, bo bez niej zajęcia nie mogą się odbyć.

Dlatego też osoby odpowiedzialne za organizację grupy wolontariuszy i praktykantów starają się przygotować ich do pracy z dziećmi przez system szkoleń, który odbywa się podczas całego roku. One pozwalają rozwijać umiejętności interdyscyplinarne przez między innymi naukę zarządzania czasem, radzenia sobie ze stresem lub bycia asertywnym. Szkolenia dotyczą również wizerunku (autoprezentacja) i komunikacji z dzieckiem.

Dodatkowo oprócz szkoleń z zakresu samorozwoju wolontariusze i praktykanci przechodzą szkolenia udzielania pierwszej pomocy oraz dotyczące redagowania artykułów, przygotowania prezentacji oraz wielu innych umiejętności, które mogą przydać się w karierze zawodowej.

Jak można zostać wolontariuszem?

W każdym z naszych ośrodków na początku semestru zimowego (październik i listopad) i letniego (luty i marzec) odbywa się rekrutacja wolontariuszy i praktykantów. Jednak jeśli ktoś chce przystąpić do Uniwersytetu Dzieci w trakcie roku, to również nie ma ku temu żadnych przeciwwskazań.

Jak to zrobić?

Wystarczy wysłać e-mail na adres (w przypadku oddziału wrocławskiego) wolontariat_wroclaw@ud.edu.pl, a na pewno osoba zgłaszająca się zostanie zaproszona na rozmowę i zostanie jej przedstawiona konkretna oferta współpracy.

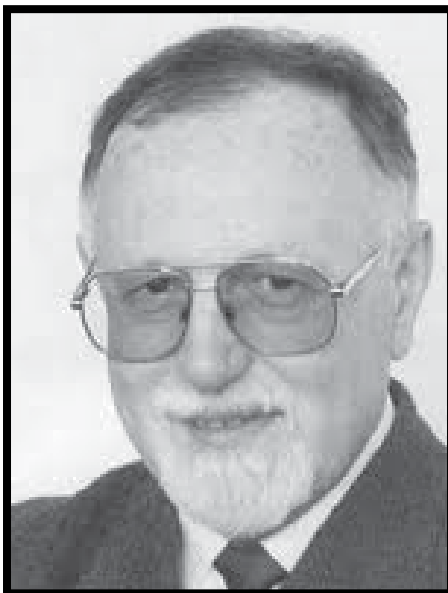
Prof. dr hab. Jerzy Kazimierz Rabczyński

11.05.1942–28.08.2012

Dziś w dobie internetu nie jest trudne sprawdzenie, jakim naukowcem był zmarły Profesor.

Nie pomogą natomiast żadne techniki, by powiedzieć, jakim był człowiekiem. Trzeba było wielu lat pracy w jednej katedrze i przyjaźni, aby dobrze poznać Profesora Jerzego Rabczyńskiego, a człowiekiem był nietuzinkowym. Na pozór oschły i nieprzystępny, to była maska, którą przybierał, a naprawdę dobry, uczynny i pełny empatii. Zdarzało się wielokrotnie, że gdy zwracałem się do niego o pomoc słyszałem, że mam sobie iść, bo On nie ma teraz czasu, najczęściej nie zdążyłem jeszcze wyjść z gabinetu gdy słyszałem: „No, mów, co chcesz”, czasem ta rozmowa, w zależności od skali sprawy, trwała niezwykle długo, bo Profesor starał się pomóc w każdej życiowej sytuacji, ale trzeba było Go znać i wiedzieć, że po pierwszej reakcji za chwilę będzie ta druga. Pracowaliśmy razem od 1973 roku w Katedrze kierowanej w owym czasie przez prof. dr. hab. Zygmunta Alberta, a od 1979 roku przez prof. dr. hab. Bożennę Zawiską, profesorów niezwykle wymagających.

Gdy 1 października 1973 roku rozpoczynałem pracę, profesor Rabczyński był adiunktem. Doskonale pamiętam ten dzień, gdy przeżony wchodziłem do Zakładu, adiunkt Rabczyński podał mi rękę, i powiedział: „Jurek jestem, profesor już czeka”, zaprowadził mnie do gabinetu profesora Alberta. Nie stwarzał dystansu, ale był dla młodszych kolegów wymagający,



imponował nam nie tylko wiedzą lekarską, ale także znajomością łaciny, której wymagał od nas nasz ówczesny szef.

Po odejściu na emeryturę pani profesor Zawirskiej kierownikiem Katedry i Zakładu Patomorfologii został profesor Jerzy Rabczyński. Czas transformacji w Polsce był niezwykle trudny, ale mimo to Profesorowi udało się w znacznej mierze unowocześnić wyposażenie Zakładu. Był bardzo aktywny naukowo, jest autorem lub współautorem 430 publikacji, jeszcze w bieżącym roku, gdy już ciężko chorował, ukazały się Jego 4 prace – wszystkie w czasopiśmie o wysokim współczynniku wpływu.

Katedra Patomorfologii zawsze, także w czasie kierownictwa profesora Rabczyńskiego, zajmowała wysokie miejsca w rankingach uczelnianych (zwykle było to 1.–4. miejsce), było to zasługą zmarłego

Profesora, Jego aktywności naukowej oraz aktywności tych, których zdołał do pracy zmobilizować. Główne zainteresowania badawcze to: nefropatologia, patologia kobiecego narządu rodowego oraz przewodu pokarmowego.

W czasie gdy kierował Katedrą, 3 pracowników uzyskało stopień naukowy doktora habilitowanego, a 2 tytuł profesora. Profesor był promotorem wielu przewodów doktorskich, pełnił wiele ważnych funkcji zarówno na Uczelni, jak i w regionie (był specjalistą regionalnym ds. patomorfologii w latach 1995–1998). Za swą pracę prof. Rabczyński był wielokrotnie nagradzany przez JM Rektora Uczelni oraz odznaczany przez władze państwowe.

Profesor Jerzy Rabczyński wychował wiele pokoleń studentów, lekarzy, lekarzy dentystów (opracował autorski program nauczania patomorfologii dla stomatologów). Był nauczycielem wybitnym, niezwykle cenionym przez młodzież akademicką, której był wielkim przyjacielem.

Profesor miał wiele zainteresowań pozazawodowych, Jego wielką pasją było wędkarstwo. Zwykle we wrześniu wyjeżdżał z przyjaciółmi na ryby do Szwecji, w tym roku już nie wyjedzie. Od 1 października miał przejść na emeryturę, której niestety nie doczekał.

Jurku, pozostanie po Tobie pustka i wspomnienia minionych lat, pozostaniesz w naszej pamięci nie tylko jako nasz szef, ale przede wszystkim jako nasz przyjaciel.

Biegnij po nadzieję!

16 września 2012 roku w ramach 30. Hasco-Lek Wrocław Maratonu wystartowała sztafeta charytatywna „Biegnij po nadzieję”, celem której było zebranie jak największej puli środków na budowę nowej siedziby wrocławskiej Kliniki Transplantacji Szpiku, Hematologii i Onkologii Dziecięcej „Przylądek Nadziei”. Tegoroczny jubileuszowy maraton był rekordowy pod względem liczby uczestników. Punktualnie o godzinie 9⁰⁰ ze Stadionu Olimpijskiego wystartowało ponad 4000 osób. Piętnaście minut później w czerwonych koszulkach z napisem „Przylądek Nadziei” pobięła pierwsza grupa uczestników sztafety.

Druga edycja tego charytatywnego przedsięwzięcia, powstałego z myślą o najmłodszych pacjentach dotkniętych chorobami nowotworowymi, to połączenie sił i wspólnych działań na rzecz zapewnienia dzieciom god-



fot. A. Zadrzywlski

nych warunków do walki o zdrowie. O słuszności i wyjątkowym charakterze sztafety dowodzi zaangażowanie Senator RP prof. Alicji Chywickiej oraz wsparcie małżonki Prezydenta RP, Anny Komorowskiej, która objęła bieg swoim honorowym patronatem. Trasa została podzielona na odcinki, które były filmowane, dzięki czemu każdy uczestnik biegu otrzymał pamiątkowe nagranie ze swoim udziałem. Do biegu włączyli się politycy, lekarze, pracownicy wrocławskiej Grupy Ubezpieczeniowej Europa, a także rodzice z dziećmi dotkniętymi chorobą. Wydarzenie było poprzedzone dwiema konferencjami prasowymi, podczas których mali pacjenci zachęcali do udziału w sztafecie, przygotowując program artystyczny oraz prezentując swoje osiągnięcia na Dolnośląskich Onkoigrzyskach Dzieci i Młodzieży oraz na Światowych Zawodach Zwycięzców w Moskwie. Nie pozostawiały tym samym żadnych wątpliwości, że walczą nie tylko o życie, ale także o złote medale.

Obecnie klinika mieści się w ponad 100-letnim budynku przy ul. Bujwida we Wrocławiu, w którym przed laty znajdował się szpital psychiatryczny. Obiekt jest w fatalnym stanie technicznym, a stare pomieszczenia trudno przystosować do obecnych wymagań. Nowa siedziba kliniki ma powstać przy ul. Borowskiej dzięki współpracy między Akademickim Szpitalem Klinicznym, Uniwersytetem Medycznym i Fundacją „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”. Otwarcie kliniki we Wrocławiu jest planowane na 2015 r. Placówka będzie przyjmować pacjentów z całej Polski, mając ku temu wszelkie niezbędne warunki, wyposażenie najwyższej jakości, pojedyncze sale z łazienką, wysokiej klasy klimatyzację we wszystkich pomieszczeniach, a ściany dziecięcych sal będą pełne bajkowych postaci.

Na budowę „Przylądka Nadziei” brakuje jeszcze 20 mln złotych, znaczna część funduszy została już jednak zebrana dzięki zaangażowaniu ludzi dobrej woli, dotacjom z programu



fot. A. Zadrzywlski

Unii Europejskiej oraz licznym wydarzeniom charytatywnym. Na początku września ulicami Wrocławia przemaszerował „Korowód nadziei” składający się z blisko 300 osób. W kolorowej paradzie nie zabrakło m.in.: Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych, Patrolu Konnego Straży Miejskiej, szczudlarzy, wolontariuszy, a przede wszystkim dzieci, które same borykają się z chorobą nowotworową. Kulminacyjnym punktem programu było uroczyste odsłonięcie pamiątkowej skarbony, do której można wrzucać datki na budowę „Przylądka Nadziei”. Oryginalna konstrukcja z imitacją nowej siedziby kliniki jest podtrzymywana przez cztery krasnale i stoi nieopodal pomnika Fredry na Rynku.



fot. A. Zadrzywiński

Katarzyna Kozłowska

„Uśmiechnij się Polsko!” – 858 zbadanych pacjentów!

FDI World Dental Federation ustanowiła 12 września każdego roku Światowym Dniem Zdrowia Jamy Ustnej. W tym roku do przedsięwzięcia przyłączyły się cztery uczelnie medyczne w kraju, w tym: z Wrocławia, Warszawy, Krakowa i Poznania. Projekt był realizowany z ramienia ZG Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego, był także integralną częścią ogólnopolskiej kampanii „Uśmiechnij się Polsko!”.

Głównym celem programu była edukacja prozdrowotna na temat codziennej higieny jamy ustnej i jej wpływu na ogólny stan zdrowia człowieka. Dane statystyczne są zaskakujące, aż 30% sześciolatków, a także 80% dwunastolatków ma już próchnicę. Stanowi to uzasadnienie dla realizowanego przedsięwzięcia. Wizyta u dentysty kojarzy się głównie z bólem. Kluczowym działaniem tego typu

inicjatyw jest budowanie dobrych nawyków, a także przekonanie społeczeństwa, już od najmłodszych lat, że wizyta u dentysty nie jest niczym strasznym.

Z okazji Dnia Zdrowia Jamy Ustnej społeczność Wrocławia i Dolnego Śląska skorzystała z bezpłatnych badań i konsultacji stomatologicznych, które były realizowane w stomatologicznych katedrach i zakładach Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Lekarze nie tylko oceniali stan zdrowia jamy ustnej pacjentów, ale przede wszystkim prowadzili edukację z zakresu profilaktyki próchnicy, chorób przyzębia oraz błony śluzowej jamy ustnej. Na każdego pacjenta czekał pakiet materiałów edukacyjnych oraz próbki produktów przeznaczonych do higieny jamy ustnej.

Podczas kampanii „Uśmiechnij się Polsko” zbadano 858 osób,

w tym 280 pacjentów z Krakowa, 230 z Wrocławia, 176 osób z Warszawy i 172 z Poznania. Wśród wrocławian największy odsetek stanowiły osoby w wieku 27–65 lat. Na ulicę Krakowską zgłaszali się zarówno mężczyźni, jak i kobiety (było ich nieznacznie więcej).

Dzień Zdrowia Jamy Ustnej okazał się doskonałą okazją do opracowania wspólnych działań związanych z poprawą zdrowia jamy ustnej w naszym kraju. Organizatorzy na tym nie poprzestaną i będą dążyć, aby w kolejnych latach coraz więcej miast przyłączyło się do tej niezwyklej inicjatywy.

Drugim etapem projektu będzie analiza wyników badania dotyczącego higieny jamy ustnej Polaków w porównaniu do innych krajów Europy. Organizatorzy mają nadzieję, iż dzięki tej akcji uśmiechnie się cała Polska.

Garść wspomnień i refleksji na inaugurację roku akademickiego

W większości uroczystości inauguracyjnych roku akademickiego odbywających się w naszej Uczelni w latach 1946–2011 miałem okazję uczestniczyć, dlatego chciałbym podzielić się wspomnieniami, a o jednym przypomnieć.

W pierwszych latach powojennych uroczystości inauguracyjne odbywały się w auli Politechniki, gdyż znana wszystkim Aula Leopoldyna była uszkodzona w czasie działań wojennych. Dopiero później przez długie lata uroczystości te zaczęto organizować w użyczanej nam auli na Uniwersytecie.

Ostatnio, tj. 4 października 2011 r., inauguracja roku akademickiego odbyła się w reprezentacyjnych szerokich apartamentach Regionalnego Centrum Biznesowego obok Hali Stulecia i była związana z jubileuszem 200-lecia nauczania medycyny we Wrocławiu.



W inauguracjach uczestniczyłem jako: student, asystent kliniki, przez długie lata jako zapraszany gość, później jako profesor. Zachowałem wiele wspomnień...

Trudno w tym krótkim artykule przedstawić szczegóły, gdyż niemożliwe jest wymienienie wszystkich uczestników inauguracji. Z uznaniem należy natomiast podnieść, że w minionym okresie mimo zawirowań ideologicznych zawsze śpiewano „Gaudeamus” i „Gaude Mater Polonia”. Nawet uczestniczący w inauguracji aktywiści w czasie wykonywania tych utworów wstawali, ale nie śpiewali, dlatego trudno dziś powiedzieć, czy była to nieznajomość łaciny, czy też nakaz partyjny. Ważne jest, że została zachowana ciągłość tradycji.

Z uznaniem należy również podnieść, że nawet cenzurowana „Wielka Encyklopedia Powszechna PWN” z 1964 r. zawiera ciepłą wzmiankę zarówno o „Gaudeamus igitur”, jak i o „Gaude Mater Polonia”.

„Gaudeamus” (łac. radujmy się więc) to jak podaje „Encyklopedia





popularna” powszechnie znana pieśń studencka intonowana głównie na uroczystościach akademickich. Tekst opierający się na hymnie pokutnym z XIII w. napisał wędrowny poeta niemiecki Christian W. Kindleben, a melodię zaczerpnięto z pieśni J. G. Güntera pt. „Brüder lasst uns lustig sein” (Bracia, weselmy się).

Warto natomiast jeszcze wspomnieć, że „Gaude Mater Polonia” (Raduj się Matko Polsko) jest najstarszym hymnem o świętym Stanisławie, biskupie krakowskim i męczenniku (1030–1079). Ułożony został w XIII w. przez Wincentego z Kielczy (Wincenty z „Kielc”), a pierwotnie był przeznaczony na święto przeniesienia relikwii św. Stanisława (27 IX).

Sam hymn w oryginalnej postaci składa się z 11 strof, ale na inauguracjach odśpiewuje się zwykle pierwszą zwrotkę, którą przytaczam



w wersji łacińskiej i wolnym tłumaczeniu polskim. Tematycznie hymn dzieli się na 4 części: zachęca Polskę do radości z duchowego bogactwa świętego, przypomina jego walki toczące z królem Bolesławem Śmia-

łym, przytacza cuda działane przez świętego, a kończy się wezwaniem do głoszenia chwały Trójcy Świętej.

Bliższe dane na ten temat są zawarte w artykule pt. „Gaude Mater Polonia”, który ukazał się w „Gazecie Uczelnianej” 2001, VII–VIII, IX, 10(60), s. 9.

Pamięć autora hymnu uczczono tablicą – epitafium umieszczoną na zewnętrznej ścianie absydy Bazyliki Katedralnej w Kielcach podniesionej do godności bazyliki mniejszej o następującej treści:

Wincentemu z Kielc (1200–1265)
Twórcy Hymnu Gaude Mater Polonia
i żywotu św. Stanisława
w hołdzie Rodacy 1998 r.

*Gaude, mater Polónia,
Święć tryumf, Polska Macierzy,
Prole foecúnda nabili,
Wśławiona zacnym tak synem,
Summi Regis magnolia,
I Boga kraju rycerzy
Laude frequénta vigili.
Śław kornie sercem matczynem.*

Sam hymn był bardzo popularny, a ze względu na tekst i podniosłą melodię śpiewano go zarówno w czasie uroczystości narodowych, jak i corocznych inauguracji roku akademickiego w uczelniach wyższych.

Na sam fakt zastąpienia w nomenklaturze naukowej łaciny językiem angielskim wpływu nie mamy i wyrzutów z powodu nieznamość języka łacińskiego czynić sobie nie możemy, ale „niech wszystko nie zaginie, niech coś się zachowa”.

(fot. zdjęcia archiwalne UMW, P. Golusik, A. Zadrzywiński)



Wrocław, 6-8 XI 2012

II Międzynarodowe Forum Promocji i Profilaktyki Zdrowotnej
2nd International Forum on Health Promotion and Disease Prevention

Od świadomości do stylu życia – przegląd najlepszych praktyk
Best practices: changing health-consciousness into a lifestyle

Stowarzyszenie Forum Medicum ma zaszczyt zaprosić Państwa na II Międzynarodowe Forum Promocji i Profilaktyki Zdrowotnej KNOW HEALTH, które odbędzie się we Wrocławiu. Podczas II Forum zaprezentowane zostaną najlepsze programy prozdrowotne, z uwzględnieniem trendów epidemiologicznych i szeroko pojętych uwarunkowań społecznych. Do uczestnictwa w wydarzeniu zapraszamy przedstawicieli samorządów terytorialnych, organizacji pozarządowych i z obszaru zdrowia publicznego oraz biznesu, a także wszystkich, którym zagadnienia promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej są bliskie.

Serdecznie zapraszam,
prof. Andrzej M. Fal



Prelegenci FORUM

to uznani eksperci w dziedzinie promocji i profilaktyki zdrowotnej, m.in.:

Dee Edington – USA
Jonah Gensler – USA
Brian Luke Seawardi – USA

Yasuke Chikamoto – Japonia
Susan Kennedy – USA
Therese Räftegård Färggren – Szwecja

Celia Gardiner – Szkocja,
Wojciech Matuszewicz – Polska
Zapewniamy tłumaczenia symultaniczne wykładów.

RAMOWY PROGRAM FORUM KNOW HEALTH

6-8 XI 2012 (Hotel Park Plaza, Wrocławskie Centrum Kongresowe)

6 LISTOPADA 2012

12:00 – 18:00 WARSZTATY:

- Jak ocenić zapotrzebowanie na realizację programu prozdrowotnego?
- Budowanie zespołu projektowego i zarządzanie nim w kontekście realizacji programów zdrowotnych przez JST
- Nowoczesne narzędzia marketingowe i internetowe na rzecz promocji zdrowia z elementami e-PR
- Metody ewaluacji programu zdrowotnego

7 LISTOPADA 2012

OD 10:00

- Wykład inauguracyjny: Prewencja chorób cywilizacyjnych – zmiany epidemiologiczne a kierunki rozwoju programów zdrowotnych na świecie
- Programy zdrowotne w świetle założeń do Ustawy o Zdrowiu Publicznym
- „Cała Polska leczy nadciśnienie” działaniem Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego dla społeczeństwa

- Ostre zespoły wieńcowe – problem rozwiązany czy problem do rozwiązania? Wymiar kliniczny, epidemiologiczny i perspektywa realizatora programu zdrowotnego
- Promocja i profilaktyka zdrowotna w miejscu pracy w Japonii – wnioski z wymiany doświadczeń pomiędzy praktyką japońską i amerykańską
- Holistyczne podejście do promocji zdrowia i zapobiegania chorobom w miejscu pracy – holenderska specjalność!
- Oddech świeżego powietrza dla Szkocji – profilaktyka uzależnienia od tytoniu
- Nowy Jork wolny od tytoniu – case study
- Panel dyskusyjny poświęcony tematyce uzależnień

OD GODZINY 20:00

- Gala plebiscytu KNOW HEALTH i koncert gwiazd

8 LISTOPADA 2012

OD 10:00

- Efektywne zarządzanie stresem dla optymalizacji stanu zdrowia
- Zarządzanie zdrowiem jako kluczowa strategia biznesowa – występ gościa specjalnego, Dee Edingtona
- Panel dyskusyjny: Profilaktyka i promocja zdrowia – kto w Polsce jest za nie odpowiedzialny?
- Drugi Dom: jak Nowy Jork dba o aktywizację zdrowotną najstarszych mieszkańców?
- Jak zestarzeć się zdrowo? – na przykładzie populacyjnych programów zdrowotnych realizowanych w Szwecji
- Regionalne inicjatywy na rzecz seniorów – case study na przykładzie programu „Dolnośląski Senior w Formie”
- Profilaktyka i promocja zdrowia – kto w Polsce jest za nie odpowiedzialny? (o relacjach w przestrzeni publicznej, społecznej i biznesowej) – panel dyskusyjny
- Podsumowanie i zakończenie konferencji

Więcej informacji i rejestracja na stronie:
www.knowhealth.pl

Organizator:



Współorganizatorzy:



Sponsorzy:



GlaxoSmithKline



Partnerzy medialni:



Miesięcznik informacyjny UMW redaguje Kolegium:

Adam Barg, Ryszard Chorostkowski, Zbigniew Domosławski, Anna Gemza, Monika Kolęda, Małgorzata Kuniewska-Kaucz, Adam Zadrzywiński (Redaktor Naczelny)

Adres redakcji: ul. Chałubińskiego 6a, tel. 071 784 11 33, fax 071 784 00 32, e-mail ru-w@am.wroc.pl Druk: ARG! Nakład: 500 egz.